

To już praktycznie przyzwyczajenie dla wielu włoskich drużyn, które biorą udział w prestiżowych turniejach towarzyskich w trakcie letnich przygotowań. Tourne, które prawie zawsze odbywają się w miejscach nieprzyzwyczajonych do piłki nożnej na wysokim poziomie, są instrumentem ekonomicznym dla wielu klubów europejskich, aby zarobić pieniądze i rozwinąć markę zespołu.

Od kiedy do Romy weszli Amerykanie, tourne stały się przymusem w czasie przygotowań do sezonu. Po ostatnich doświadczeniach w USA, w tym roku Giallorossi, poza Australią, gdzie biorą udział w International Champions Cup, pojawią się też w Indonezji i Lizbonie. Wśród zespołów Serie A Roma będzie najbardziej zaangażowana, ale zarobi też najwięcej: 5,5 mln euro. Również Milan uzyska tyle samo z towarzyskich spotkań w Chinach i Monako. Dalej jest Inter z 4,5 mln wpływów, a na końcu Juventus i Lazio, z 1,5 mln euro, które w Chinach przebywać będą tylko tydzień.

Autor: abruzzo